Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie **3.— zł.**

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 16 **Katowice, piątek 20-go stycznia 1933 r.** **Rok 32**

Powstanie styczniowe

Naród polski nigdy nie pogodził się z faktem utraty niepodległości i mimo wytężonych wysiłków rządów trzech zaborczych państw, nie pozwolił sobie wydrzeć z piersi miłości ku ujarzmionej w niewoli Ojczyźnie. Na ofiarnym jej ołtarzu każde niemal pokolenie zrodzone w niewoli czuło się w obowiązku złożyć daninę z krwi i życia najlepszych swych synów, którzy w bohaterskim porywie chwytali za broń i wypowiadali śmiertelny bój swemu ciemięzcy w imię wolności Polski. I aczkolwiek owe szaleńcze porywy kończyły się posiewem rozlicznych mogił na zroszonej krwią serdeczną bohaterów ziemi polskiej, kończyły się długiemi wędrówkami zesłańców do mroźnej Syberji i brzękiem kajdan w katorgach sybirskich, kazamatach twierdz austrjackich i pruskich, to przecież duch w narodzie nie ugiął się przed wrażą przemocą a przyczajał się w piersi tysięcy i miljonów, by w chwili, kiedy miarka nieprawości rządów gnębicielskich przebrała się, chwytać za broń i w szczęku bitewnym przypominać światu o wielkiej, jątrzącej ranie w środku ciała Europy.

Tak było w roku 1831, tak też było i 70 lat temu, gdy wielkorządca Rosji w kraju nadwiślańskim margrabia Wielopolski, pragnąc do reszty przytłumić żarzący się płomień w sercach polskich, zdecydował się na przymusową „brankę" młodych ludzi do wojska moskiewskiego. Powstanie zostało sprowokowane w chwili, w której organizacja spiskowa nie była jeszcze przygotowana do ujawnienia się i wystąpienia. „Branka" spełniła swe wielkie zadanie historyczne, jako sprawdzian tężyzny narodowej Polaków. Młodzież polska, odpowiadając na zarządzenie branki pochwyceniem myśliwskich strzelb i chłopskich kos, dowiodła, że jest pokoleniem, które rozumie swe dziejowe posłannictwo.

Biorąc na zwykły rozum, powstanie, skoro już wybuchło i spełniło rolę demonstracji na oczach całego świata, powinno było jednak prędzej zamrzeć, aby wobec jawnej beznadziejności dalszej walki nie ściągać na słabe barki „spokojnych obywateli" wszystkich następstw ciężkiej odpowiedzialności ze strony przemożnej władzy ciemiężycielskiej. Jednak w chwilach przełomów dziejowych o przebiegu zdarzeń decyduje rozum wyższy, nic z przeciętnością i codziennym rozsądkiem nie mający wspólnego, a który jest głosem ducha epoki. Taki rozum wziął górę w roku 1863 i kazał powstańcom stać w nierównej walce, jak długo omdlałe ręce udźwignąć mogły drzewce kosy, lub ciężar myśliwskiej strzelby. Skoro bowiem zawiodły rachuby na interwencje, a Francja i Anglja wycofały się z pierwotnej wobec Rosji pozycji, instynkt powstańczy nakazywał trwać w walce aż do wytworzenia takiej przepaści pomiędzy Polską i Rosją, któraby uniemożliwiła wszelką na przyszłość ugodę. W ten to sposób pisały swój krwawy testament oddziały księdza Maćkiewicza, Padlewskiego, Borelowskiego, Langiewicza, Traugutta, Bosaka i wielu innych.

Zobaczmy, co działo się wówczas w Prusach, w których pięść Bismarcka niepodzielnie rządziła. Otóż dla utrudnienia położenia powstańców już w zaraniu powstania, bo 8 lutego 1863 roku zawarły Prusy z Rosją tajną konwencję. Rząd pruski z Bismarckiem na czele chętnie widziałby i nawet przyczyniłby się do przyśpieszenia klęski powstańców. Takie było stanowisko rządu pruskiego, sejm zaś pruski wyraźnie sympatyzował z polskim ruchem wyzwoleńczym. Charakteryzuje to dobitnie posiedzenie tegoż sejmu, poświęcone sprawom polskim i rosyjsko-pruskiej konwencji z dn. 8 lutego 1863. Sejm zażądał od Bismarcka ujawnienia treści tej umowy i złożył interpelację, czy konwencja została zawarta... w celu stłumienia powstania polskiego? A w razie twierdzącym, jaka jest jej treść?"

Bismarck pienił się ze złości, że sejm odważył się zaglądać w jego karty i grozić, że nie uchwali „ani talara" na taki cel. Sprawom tym sejm pruski poświęcił jeszcze swe posiedzenia 26, 27 i 28 lutego 1863 r., stając w wyraźnej opozycji do „żelaznego kanclerza", który zabierał w dyskusji głos siedem razy, pozatem minister spraw wewnętrznych trzy razy, oraz jeden raz minister wojny. W pewnym, niesłychanie drastycznym momencie przemówienia Bismarcka, z ław poselskich padł okrzyk: „Przywołać go do porządku"! Przewodniczący sejmu nie przywołał wprawdzie Bismarcka do porządku, ale kiedy zwrócił mu uwagę, że odbiega od tematu, Bismarck w uniesieniu zaprotestował, jako że nie podlega on władzy przewodniczącego sejmu, a jedynie króla. Nie szczędzono i tym razem Bismarkowi docinków, nazywano jego dowcipy szynkowemi, a rząd — Don Kiszotem, tancerzem na linie i t. p.

Po trzydniowej dyskusji, w czasie której niektórzy niemieccy posłowie postępowi wypowiedzieli wprost: **„Chcemy wolnej Polski"**, oświadczyło się za rezolucją, **potępiającą konwencję prusko-rosyjską 246 posłów, zaś przeciw rezolucji 57 posłów sejmu pruskiego.**

Potępienie działalności Bismarcka na niekorzyść powstania nie wpłynęło jednak na jego dalszą politykę. Bismark bowiem postępował konsekwentnie dalej raz wytkniętą drogą. Wspomina o tem odezwa, jaką ogłosił „Rząd narodowy polski do Europy" w dniu 18 marca 1864 r.: **„...co do rządu pruskiego, ten z cyniczną otwartością ciągle oświadczał, że użyje wszelkich sposobów i wysileń, aby uwiecznić polityczną zbrodnię z jego inicjatywy na Polsce dokonaną."**

Warto w dobie szalonego rozrostu instynktów polakożerczych w obecnych Niemczech przypomnieć, że nie zawsze w społeczeństwie niemieckiem brały górę ślepa nienawiść do narodu polskiego, były także w rozwoju historycznym stosunków polsko-niemieckich pewne, rzadkie coprawda, ale były szlachetniejsze odruchy. Szkoda, że to tylko odruchy.

c.

Budżet ministerstwa spraw wojskowych uchwalony w II-giem czytaniu.

Warszawa. W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych w komisji budżetowej Sejmu przemawiał poseł Czertwertyński (Klub Narod.), oświadczając, że Klub Narodowy stoi na stanowisku, że wojsku trzeba dać na rok przyszły to, co miało ono w roku ubiegłym. Jeżeli jednak materjały są o 30 lub 50% tańsze, należy dać wojsku o tyle procent mniej.

Poseł Tebinka (BBWR.) zaznacza m. i., że w lokalu Str. Narod. w Toruniu policja przy rewizji znalazła szereg ulotek, rozrzucanych w Poznańskiem i na Pomorzu, które dyskredytują państwo, rząd i poszczególne jednostki. Mówca podkreślił, że ulotki te były drukowane przez zwolenników Str. Nar., czemu posłowie tego stronnictwa, obecni na komisji, stanowczo zaprzeczyli. Nawiązując do niedawnego procesu szpiegowskiego w Gdyni, poseł Tebinka stwierdził, że **centrala szpiegowska jest w w. m. Gdańsku. Różni urzędnicy w. m. Gdańska są członkami niemieckiego wywiadu, a komisarz policji szefem tegoż wywiadu. Dalej przez palce** — mówił poseł Tebinka — **patrzeć na to nie można i trzeba wreszcie tak silnie uderzyć pięścią w stół, aby Gdańsk, współżyjący z Polską, zaprzestał tolerowania na swoim terenie tej akcji.** Samowystarczalność armji zbliża się do 100%, co nakazuje szacunek dla niej. W r. 1831 mieliśmy bardzo dobrą armję, ale brak było wodza. Dziś mamy i wodza.

Po wyczerpaniu mówców zabrał głos wiceminister gen. Składkowski. Mówca zapomocą wykresów ilustruje linję rozwoju produkcji i innych działań resortu M. S. Wojsk. Powstały nowe zakłady pyrotechniczne, gdzie dokonuje się przeróbki dawnej amunicji austrjackiej i francuskiej z czasów wojennych. **W tym roku mamy już na 138 milj. zakupów krajowych materjałów tylko 8 milj. zagranicznych. W następnym roku będzie już tylko 1 milj. wydany zagranicą, a więc jest to wielki triumf, iż wojsko opanowało już produkcję uzbrojenia.** Nabój karabinu, który w r. 1930 kosztował 31 groszy, obniżył swą wartość do 24 gr.

W dziedzinie lotnictwa mamy do zanotowania duży postęp. Następnie wiceminister przedstawia statystykę przyczyn wypadków lotniczych. Statystyka wykazuje, że ilość wypadków w porównaniu z ilością lotów jest mniejsza w lotnictwie wojskowem niż w cywilnem, natomiast w porównaniu z ilością godzin lotu, stosunek jest lepszy w lotnictwie cywilnem. Tłumaczy się to tem, że w lotnictwie wojskowem często charakter wykonywanych lotów nie pozwalał na należytą obsługę po każdym locie. Następnie wicemin. wyjaśnia sprawę sądów doraźnych i przemówienie swe kończy: Ambicją naszą jest nietylko dorównanie potrzebom dnia dzisiejszego, ale zapewnienie na stałe bezpieczeństwa i spokoju Rzplitej. Osiągnąć to możemy sprawnością i pracą. **Wojsko ożywione jest najwyższą ofiarnością i dąży do tego, aby nietylko spełnić swój obowiązek, ale zdobyć szacunek i miłość narodu** (huczne oklaski). Budżet Min. Spraw Wojskowych przyjęto w II. czytaniu.

Skrócenie tygodnia pracy nie może pociągnąć za sobą zmniejszenia zarobków.

Genewa. Konferencja w sprawie 40-godzinnego tygodnia pracy przystąpiła wczoraj do głosowania nad zgłoszonymi rezolucjami. Rezolucja, zgłoszona przez grupę robotniczą przewiduje, że wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy nie będzie mogło pociągnąć za sobą zmniejszenie zarobków tygodniowych i płac miesięcznych. Rezolucja, przedstawiona przez delegatów rządowych Francji, Belgji, Holandji, Hiszpanji, Chili, Niemiec i Włoch domaga się zbadania kwestji szczegółowo, biorąc za podstadę raport Międzynarodowego Biura Pracy celem doprowadzenia do układów w skali międzynarodowej, których sposób zastosowania będzie określony tak, aby umożliwić utrzymanie standartu życiowego robotników. Tak więc robotnicy zmierzali do utrzymania dotychczasowych zarobków przy skróceniu czasu pracy. Wniosek delegatów rządowych tylko ogólnie mówił o utrzymaniu poziomu życiowego robotników. Wniosek robotniczy został odrzucony, natomiast przyjęto wniosek 7-miu delegatów rządowych. Delegat rządu polskiego minister Doleżal głosował za wnioskiem złożywszy poprzednio deklarację, w której oświadczył, że uważa wyjaśnienie delegata rządu francuskiego za obowiązujące w tym sensie, że rezolucja 7-miu państw nie przewiduje umieszczenia w ewentualnej konwencji klauzuli o zarobkach, pozostawiając te zagadnienia zaleceniom, osobnym rezolucjom i t. d.

Awantury na uniwersytecie.

Berlin. W gmachu uniwersytetu berlińskiego doszło **do nowych scysyj między studentami narodowo-socjalistycznymi a członkami ugrupowań republikańskich na tle wystąpień antysemickich.** Po zgromadzeniu protestacyjnem narodowych socjalistów przeciw zamknięciu wyższej szkoły technicznej w Wrocławiu i przeciw prof. **Cohnowi** hitlerowcy wkroczyli do wszechnicy z okrzykami: „Niemcy zgodzić się! Precz z żydami!" i wszczęli bójkę z przeciwnikami politycznymi. Zmobilizowany oddział woźnych wyparł przy pomocy wezwanego pogotowia policyjnego narodowych socjalistów z budynku uniwersytetu. Aresztowano 3 osoby. Na zgromadzeniu tem narodowi socjaliści domagali się wprowadzenia na wyższych uczelniach numerus clausus w stosunku do żydów.

Smieszne zeznania świadka w procesie Studnickiego przeciw wojewodzie śląskiemu.

Kalumniator Studnicki skazany na 3 miesiące więzienia.

Warszawa. Wczoraj podaliśmy pokrótce przebieg pierwszego dnia rozprawy o znieważenie p. wojewody dr. Grażyńskiego przez publicystę p. prof. Studnickiego. W dniu wczorajszym odbył się dalszy ciąg procesu.

Oskarżony p. Studnicki obsypany jest papierami. Są to dokumenty, które sam ze sobą przyniósł. Składają się one z przemówień wygłoszonych w Sejmie śląskim, uchwał i wniosków sejmowych. Tłumaczenie protokułu Ligi Narodów p. Studnicki posiada wprawdzie przy sobie, ale cóż, kiedy na uwagę prokuratora, iż należy je uwierzytelnić, oskarżony może jedynie odpowiedzieć:

— „Ja je sam uwierzytelniłem".

Tymczasem okazuje się, jak stwierdza prokurator, że tekst tłumaczenia podany przez p. Studnickiego jest niezgodny z oryginałem.

Pierwszym świadkiem, jaki wczoraj zeznawał, był burmistrz Grzesik. Daje on bardzo pochlebną charakterystykę działalności wojewody Grażyńskiego. **Ani jeden z zarzutów wytoczonych przez p. Studnickiego nie ostał się w tem zeznaniu.**

Świadek nadmienia, iż jest burmistrzem od r. 1924 i zna najdokładniej tamtejsze stosunki polityczne. Kraj zakwitnął pod rządami wojewody Grażyńskiego. Społeczeństwo polskie na Śląsku jest zwarte politycznie. Jedynie Korfanty odcina od tego zwartego frontu.

Drugim świadkiem był poseł Reger. Jest to świadek obrony.

Na każdy argument świadka słyszy się krócizutkie zapytanie ze strony prokuratora, lub któregoś z adwokatów popierających oskarżenie w imieniu wojewody Grażyńskiego. Np.:

Poseł Reger: Słyszałem, że ks. Londzin, kiedy umierał, odwrócił się plecami do wojewody Grażyńskiego.

Adw. Mazurkiewicz:

— A czy świadek pamięta, że zeznaje pod uroczystem przyrzeczeniem równającem się przysiędze i że jeden ze świadków ksiadz, będący obecnym przy ostatniem widzeniu się wojewody Grażyńskiego z ks. Londzinem obalał tę pogłoskę?

Dalej:

Poseł Reger: Przy wyborach kartki z jedynką były drukowane w różnych kolorach. A to w tym celu, aby określoną ilość każdego koloru rozdać okolicznej grupie wyborców i badać, czy wszyscy oddali na jedynki swoje głosy. Przytem na kartkach były podpisywane numera porządkowe.

Prok. Sieroszewski: To znaczy, iż mógł to zrobić chyba ten tylko, kto dążył do unieważniania jedynek?

Poseł Reger: Wybudowano niepotrzebnie zamek śląski za ogromną cenę, jakby nie było Wawelu, Zamku królewskiego w Warszawie, Spały itp. pałaców reprezentacyjnych.

Adw. Mazurkiewicz: A czy świadkowi nie wiadomo, że to nie było z inicjatywy woj. Grażyńskiego, tylko Sejmu Śląskiego?

Poseł Reger: Natychmiast po uchwaleniu w komisji budżetowej Sejmu Śląskiego kontroli nad funduszem budowlanym woj. Grażyński rozwiązał sejm.

Adw. Mazurkiewicz: A czy według świadka Sejm rozwiązuje wojewoda, czy też Prezydent Rzpltej?

Pos. Reger: Dlaczego pan mię o to pyta?

Adw. Mazurkiewicz: **Ja badam tylko stopień inteligencji świadka.**

Poseł Reger: Pozamykano szkoły niemieckie co rozgoryczyło ludność. (!?)

Prok. Sieroszewski: W którym roku się to zaczęło.

Poseł Reger: W 1924.

Prokurator: A woj. Grażyński objął urzędowanie w 1926".

*

Warszawa. Wczoraj w godzinach wieczornych w sądzie grodzkim w Warszawie zapadł wyrok w sprawie Władysława Studnickiego, oskarżonego o zniesławienie Wojewody Grażyńskiego z powodu jego działalności urzędowej. **Na mocy wyroku oskarżony Władysław Studnicki został skazany na 3 miesiące więzienia.**

*

W drugim dniu procesu, zakończonym wyrokiem, **p. Studnicki zademonstrował nową porcję swych wprost pomylonych pomysłów germanofilskich, wzbudzając swemi ukłonami w stronę „potęgi" Berlina i swem histerycznem zachowaniem się powszechny niesmak. Germanofilski kalumniator, zdemaskowany wyrokiem skazującym, jest w patrjotycznej opinji publicznej raz na zawsze zdyskredytowany. Okolicznością łagodzącą w stosunku do p. Studnickiego może być to tylko, że jest to zbzikowany „oryginał", który w swej germanofilskiej teorji zabrnął tak dalece, że przestał się już dawno orjentować w sensie i konsekwencjach swoich „wyczynów".**

Ku czci bohatera z 1863 roku.



W kniei Dąbrowieckiej pod Łukowem odsłonięto pomnik ku czci ks. Stanisława Brzózki, jednego z ostatnich i najwytrwalszych wodzów powstania styczniowego. Pomnik zbudowany został staraniem miejscowych organizacyj i towarzystw z okazji 70-ej rocznicy wybuchu powstania styczniowego.

Niemcy w szacie republikańskiej czują się nieswojo.

Lipsk. Całe Niemcy środkowe stały wczoraj pod wrażeniem demonstracyj monarchistyczno - odwetowych, jakie z racji 62-ej rocznicy proklamowania Rzeszy zorganizował Stahlhelm we wszystkich miastach Saksonji, Turyngji i Anhaltu. Ofiarami napaści szowinistów niemieckich były jak zwykle Francja i Polska. W Turyngji gmachy urzędowe zostały przybrane na polecenie narodowo-socjalistycznego rządu flagami o barwach cesarskich czarno-biało-czerwonych. W licznych wypadkach urządzono pochody demonstracyjne z udziałem związków ojczyźnianych i stahlhelmowców. Z wielu przemówień, wygłoszonych przeważnie przez byłych wojskowych, należy zanotować ustęp znamionujący „pokój w obliczu współczesnych Niemiec". „My nie rezygnujemy, lecz przeciwnie z całą świadomością wołamy: Do Rzeszy niemieckiej należa Strasburg, Gdańsk, Pomorze i Tyrol, które wrócą, bo wrócić muszą do macierzy". „Walczy generacja zrzeszona pod sztandarami Stahlhelmu ożywiona nieskalanym duchem zakonu krzyżackiego i b. armji cesarskiej". Podobny przebieg miały uroczyste obchody na wszechnicach niemieckich z udziałem władz.

Berlin. Wczorajsze posiedzenie sejmu pruskiego zamieniło się w manifestację na rzecz cesarstwa i domu Hohenzollernów. Prezydent sejmu pruskiego narodowy socjalista Kerrl polecił na wniosek niemiecko-narodowych z okazji 62-ej rocznicy utworzenia cesarstwa niemieckiego wywiesić na gmachu sejmowym flagę o barwach cesarskich. Kerrl otwierając posiedzenie wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którem wspomniawszy, że w r. 1871 pierwszy cesarz koronowany został uroczyście w sali zwierciadlanej w Wersalu, podkreślił zasługi domu Hohenzollernów w zakresie zjednoczenia wszystkich krajów niemieckich w Rzeszy, wreszcie oddał hołd sztandarom o barwach cesarskich jako symbolowi potęgi zjednoczonych Niemiec. Przemówienie prezydenta Sejmu i wywieszenie flag cesarskich wywołało protest socjal-demokratów, którzy zgłosili wniosek w sprawie natychmiastowego usunięcia tej flagi z gmachu sejmu pruskiego. Wniosek jednak upadł. Również prezydent Reichstagu narodowy socjalista Goering polecił usunąć ze swej oficjalnej siedziby flagę o barwach republikańskich i zastąpić ją flagą cesarską.

O pomnik dla ś. p. biskupa Bandurskiego

Warszawa. P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj delegację komitetu budowy pomnika śp. ks. biskupa Bandurskiego we Lwowie w osobach generała Popowskiego, wiceprezydenta miasta Zdzisława Strońskiego oraz dr. Ostrowskiego.

Milicja zamiast Reichswehry.

Berlin. Ministerstwo Reichswehry rozważa obecnie, według doniesień prasy, szereg projektów w sprawie **przekształcenia Reichswehry na milicję.** Gen. Schleicher kładzie przytem szczególny nacisk na wprowadzenie **powszechnej służby wojskowej,** przyczem przewiduje się ustrój, daleko odbiegający od zasad przedwojennych, zwłaszcza jeżeli chodzi o służbę tak zw. jednoroczną. Wszyscy posiadający wyższe wykształcenie będą musieli pełnić służbę nie w skróconym okresie czasu, lecz przeciwnie, **przez czas dłuższy niż inni.**

Epidemja grypy szaleje w Niemczech.

Berlin. Z powodu szerzenia się w Brunświku grypy wśród dzieci władze poleciły zamknąć na tydzień wszystkie szkoły. W ostatnich dniach zaledwie jedna trzecia ogólnej liczby uczniów uczęszczała do szkół.

Essen. W kilku miejscowościach Westfalji wybuchła epidemja dyfterytu. Dotychczas zanotowano kilkanaście wypadków śmiertelnych. W Nadrenji natomiast szerzy się epidemja grypy. Miasto Düsseldorf zamierza z tego powodu na jakiś czas zamknąć wszystkie szkoły.

Nie mógł rozstać się ze zwłokami żony.

Berlin. Z Hannoweru donoszą, że policja tamtejsza miejscowego aptekarza, który jak się okazało w ciągu 10-ciu miesięcy przechowywał u siebie w sypialni zabalsamowane zwłoki swej żony. Aptekarz bedzie pociągnięty do odpowiedzialności za nekrofje.

Książę Kandos

POWIEŚĆ.

8) (Ciąg dalszy.)

Z nową odwagą szedł naprzód. Stamtej strony dachów nie napotkał żadnego okienka, z tej strony natrafiał je często. Z podwójną ostrożnością zbliżał się do nich i dopiero po pilnem wsłuchaniu się i przepatrzeniu, czy nikt w nich nie czatuje, przechodził mimo okien. W ten sposób przeszedł około pół tuzina otworów w dachu i dwóch okien pokojowych, których szyby były szczelnie zamknięte i nie stłuczone, z czego sądził, że ten, którego ścigał, żadnem z nich nie wlazł do domu.

Dopiero gdy dostał się do drugiego narożnika, obszedł go i był na ulicy Obercampf, ujrzał światło błyszczące z otwartego okna pokoju. Przekonanie, że stanął u celu wycieczki, zaświeciło mu w głowie.

Powoli, ostrożnie zbliżył się do oświetlonego okna. Przyłożył ucho do dachu i słuchał z natężeniem, i dopiero przekonawszy się niczem nie przerwaną ciszą, że pokój jest próżny, odważył się podsunąć pod same okno i jednym zwinnym skokiem rzucił się do wnętrza.

Pokój, w którym się obecnie znajdował, był podobnym zupełnie temu, w którym zaszło morderstwo, szczególniej pod względem równie skromnego umeblowania. Słabe i migotliwe światło, które już z daleka podpadło uwadze murzyna, pochodziło od stojącej na ziemi świecy. I tutaj jak tam widne były ślady jakieś walki na śmierć lub życie. Stół i krzesło były przewrócone, na ziemi zobaczył ślady mokrych stóp, które najwidoczniejszemi od środka pokoju się stawały, jakby walka na tem właśnie miejscu najzaciętszą była. Jedynym meblem nieuszkodzonym było otwarte pianino. Nuty rozproszone walały się po całej izdebce.

Była to niezaprzeczenie pracownia mężczyzny, który spędzał tu tylko pewne godziny, — który jak sądzić było można z skromnych mebli, w pokoju szóstego piętra, nie opływał w dostatki.

Murzyn rozpoczął poszukiwania od podniesienia ze ziemi świecy, z pomocą której rozejrzał się po pokoju. Schylił się potem, aby dokładniej zbadać ślady stóp, przyczem wzrok jego padł na nóż, który zapewne jeden z walczących pozostawił, naglony ucieczką konieczną.

Był to dokładny sobowtór noża, jaki murzyn trzymał jeszcze w zębach — prawdziwa hiszpańska „nawaja", na której widok czarny człowiek wydał ze siebie pomruk zadowolenia.

— Niema wątpienia — rzekł sam do siebie doskonałą francuszczyzną, bez cienia owej dziecinnej wymowy, którą używał wobec komisarza — jest pewnem, że sprawca był tutaj. Wszedł do pokoju i walczył z jego mieszkańcem, chociaż nie widać śladów krwi na nożu. Lecz może w nim znalazł wspólnika i nie potrzebował wcale użyć noża. Cóż się z nim stało? gdzież jest? Czyżby policja miała go już wykryć i pochwycić? Wątpię. — Dom cały byłby w zamieszaniu i niepokoju, a tu ciemno jak w grobie, od strychu aż do sklepów. Nikt zdaje się nie domyślać jego obecności w tym domu. Zbliżył się teraz do drzwi i spojrzał w długi korytarz, zakończony schodami, i wzdłuż którego widać było kilka drzwi od schowań strychowych. Pokój, w którym się znajdował, zdawał się być jedynym na szóstem piętrze tego domu.

Murzyn szedł za śladem stóp, które w korytarzu się powtarzały i prowadziły ku schodom. Niedaleko drzwi pokoju podniósł mankiet damski, i po dłuższem oglądaniu wsadził go do kieszeni, obok znalezionej poprzednio „nawaji". — Zdaje się, jakoby i kobieta brała udział w tej walce, — mruknął sam do siebie, — sprawa staje się coraz zawikłańszą.

Wrócił napowrót do pokoju, postawił świecę na ziemi, i kocim, miękkim krokiem przesunął się przez korytarz i schody, aż na piąte piętro, gdzie go zatrzymał szept, pochodzący jak się zdaje z za drzwi wprost schodów leżących. Chociaż nie mógł zrozumieć żadnego wyrazu, boć przestrzeń jakaś musiała się znajdować między nim a szepcącymi, — rozróżniał przecież dobrze kilka głosów, nawet na chwilę płacz kobiecy odbił się o jego wytężony słuch. W nadziei usłyszenia czegośkolwiek, murzyn stał pochylony i przyciśnięty do drzwi. Nagle podniósł głowę i uśmieszek zadowolenia przebiegł po jego rysach. Usłyszał wyraźnie głośno wymówioną hiszpańską klątwę „carajo", która zapewne mimowoli wymknęła się szepcącemu, bo zaraz po tem głos zamilkł.

— Zabójca znajduje się za temi drzwiami! — rzekł murzyn do siebie. — Jestem teraz pewien. Lecz któż może mieszkać w tych pokojach i dlaczego ci ludzie dają mu schronienie i ukrycie?

Przyłożył właśnie ucho napowrót do dziurki od klucza, gdy wtem głośne otwarcie bramy i hałas zmieszany kilkunastu głosów, wyrwał go z nadsłuchującego stanowiska. W najbliższej chwili słaby blask światła odbił się na przeciwległej ścianie.

O! o! pan Blaicrau i jego policjanci — zawołał murzyn cicho, poznawszy głos komisarza. — Ma się więc odbyć rewizja domu.

Kronika bieżąca

Piątek 20 stycznia

Św. Fabjana, papieża męczennika. † 250 roku. **Św. Sebastjana,** męczennika, patr. od powierza, † 288 r. Słow.: **Przedzisław.**

Jutro, sobota, 21 stycznia: Św. Agnieszki, panny.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7,33,	o godz. 16,18.
Księżyca	o godz. 2,00,	o godz. 10,49.

*

Z historji śląskiej.

20 stycznia. 1361. Książę Jan w klasztorze **w Lubuszu** zadokumentował, że za radą cesarza Karola IV i jego przyjaciół, zawarł dozgonną przyjaźń **z księciem Henrykiem głogowskim** i, że mu przyrzekł wziąć córkę jego Annę za żonę, wypłacić jej 2 tys. marek, a do posagu, który otrzyma, zapewnić dożywocie. — **1468.** Książę Rudolf Rüdesheim został jednogłośnie obrany biskupem wrocławskim. — **1562.** Umarł książę-biskup wrocł. Baltazar Promnic. Zwłoki jego spoczywają w kościele farnym w **Nysie.** Następcą jego wybrano Kaspra z Logau. — **1612.** Zmarł cesarz Rudolf II. **1621.** Cesarz niem. Ferdynand II. ogłosił wyrok na margrabiego Jana Jerzego, pozbawiający go za zdradę tronu wszelkich praw. — **1721.** Hrabia Maks Fryderyk Plettenberg-Wittem trzymał w lennie **Koźle,** potem je zamienił na księstwo raciborskie. — **1789. W Rybniku** zniesiono starą część zamku aż do fundamentów w celu przebudowania go na dom dla inwalidów.

W roku: 1522. Rada miejska wrocławska, mieszając się samowolnie w sprawy czysto kościelne, zagarnęła klasztor bernardyński i zamieniła go na szpital a zakonnikom rozkazała przenieść się do klasztoru reformatów. — **1522.** Mikołaj **z Ligoty** i brat jego, pożyczali księciu Janowi opolsko - raciborskiemu 300 guld. węgierskich i 100 guldenów czeskich, za to otrzymali czynsz w wysokości 32 guld. ze wsi **Bojanowa** w Raciborskiem. — **1522.** Szlachcic Jan Rechenberg, sprowadził luterskich pastorów do Borowa i Kożuchowa. — **1523.** Fryderyk II. lignicki, oderwany od Kościoła katolickiego, połączył znów pod swą władzą Lignicę, Brzeg i Wołów. — **1523.** Jerzy, margrabia brandenburczyk, był Niemcem i zagorzałym protestantem. Drogą kupna nabył od hrabiego Szelenberga księstwo karniowskie. O ile tylko mógł, sprowadzał do swego państwa osadników Niemców i protestantów, aż doszło tak daleko, że miasta i wsie stały się w przewadze protestanckiemi a wyznawcy nowej sekty zabierali katolikom ich kościoły.

Wielki jałmużnik polskiej oświaty, ś. p. Antoni Osuchowski.

W 5-tą rocznicę zgonu Jego.

Urodził się w 1849 r. w Paryżu jako syn emigranta. Kształcił się w Warszawie i poświęcił się zawodowi adwokackiemu. Poza tą pracą zawodową całe swoje życie oddał na służbę pracy obywatelskiej. Był założycielem i pierwszym prezesem Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie, **założycielem Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego,** założycielem i do końca życia prezesem Towarzystwa opieki kulturalnej nad Polakami, zamieszkałymi zagranicą, im. Adama Mickiewicza, współtwórcą Banku Ziemskiego w Poznaniu, prezesem komisji wykonawczej i skarbnikiem generalnym Komitetu Pomocy ofiarom wojny w Vevey w Szwecji, członkiem honorowym Kasy Pomocy dla osób pracujących naukowo, im. Mianowskiego w Warszawie, Tow. Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu oraz Polskiego Związku Narodowego w Stanach Zjednoczonych. Już ta tylko liczba najbardziej zasłużonych polskich instytucyj świadczy, na jaką miarę obywatelem był ś. p. mecenas Osuchowski. Jeżeli dodamy, że wszystkie te instytucje oświatowe i kulturalne przez cały swój ofiarny żywot zasilał funduszami niestrudzenie zbieranemi swoją wyjątkową zabiegliwością, to nazwa wielkiego jałmużnika oświaty polskiej pozostanie słusznie złączona z jego nazwiskiem w pamięci wdzięcznego narodu polskiego.

Ostatnim tworem jego życia był zatwierdzony przez władze duchowne modlitewnik polski, zwłaszcza dla emigrantów polskich p. t. Bóg i Ojczyzna. Zmarł 9 stycznia 1928 r.

Niechaj cały naród polski, wdzięczny za tyle ofiarnych czynów, modli się do Boga za spokój jego wielkiej i ofiarnej duszy.

— **Obniżka taryfy telefonicznej o 20 procent.** Ministerstwo poczt i telegrafów powzięło już poprzednio decyzję w sprawie wprowadzenia w taryfie telefonicznej nowych ulg. I tak w najbliższym czasie, już od 1 lutego, mają być zniżone o 20 procent taryfy za rozmowy międzymiastowe w czasie od 7—9 godziny wieczorem, między zaś godz. 9 wieczorem a 8 rano wprowadzone zostaną ulgowe rozmowy za opłatą 60 procent normalnej taryfy.

— **Przepisy wykonawcze do ustawy inwalidzkiej.** Jak się dowiadujemy, do czasu wydania rozporządzenia wykonawczego do nowej ustawy inwalidzkiej z dniem 17 marca 1932 r. sprawa wykonania tej ustawy uregulowana będzie szeregiem zarządzeń ministerstwa opieki społecznej i ministerstwa skarbu. Projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy inwalidzkiej jest obecnie przygotowany w ministerstwie opieki społecznej i w najbliższym czasie uzgodniony zostanie z ministerstwem skarbu.

Województwo śląskie.

Awans na podpułkownika.

Major Piasecki ze sztabu dywizji śląskiej w Katowicach, został w tych dniach mianowany podpułkownikiem.

Z Cieszyńskiego.

Podziękowanie.

Cieszyn. Zarząd Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna“ koło w Cieszynie, poczuwa się do miłego obowiązku złożenia tą drogą serdecznego podziękowania wszystkim, którzy się przyczynili do poparcia celów stowarzyszenia, czy to przez osobiste zaszczycenie urządzonej w dniu 7. 1. 1933 r. w hotelu „Pod Wołem“ w Cieszynie, zabawy karnawałowej, czy też przez ofiarowanie na ten cel dobrowolnych datków. Jednocześnie dziękuje stowarzyszenie wszystkim tym, którzy swą ofiarną pracą przyczynili się do uświetnienia tej imprezy i przez to przyspożyli nowych funduszów, potrzebnych stowarzyszeniu do zrealizowania jego humanitarnych celów. Zarząd żywi nadzieję, że społeczeństwo i w przyszłości jak dotychczas popierać będzie wszelkie imprezy i zamierzenia stowarzyszenia. (c)

Walne zebranie „Zespołu Rodzicielskiego“.

Cieszyn. Walne zebranie „Zespołu Rodzicielskiego“ obydwu gimnazjów w Cieszynie odbędzie się w sali konferencyjnej państw. gimnazjum im. Ant. Osuchowskiego w niedzielę, dnia 22 stycznia br. o godz. 10 przed południem z zwykłym porządkiem obrad. W razie braku kompletu zebranie odbędzie się pół godziny później. Przed walnem zebraniem odbędzie się posiedzenie wydziału. Zarząd. (c)

Kradzież pieniędzy.

Cieszyn. Dnia 16 bm. około godz. 16 skradziono w miejscowym urzędzie pocztowym przy okienku kasowem w czasie nadawania przekazów pocztowych woźnemu Komun. Kasy Oszczędności w Cieszynie, Janowi Biczowi, teczkę skórzaną zawierającą 2900 zł. (c

Zaczadzenie.

Skoczów. Dnia 17 bm. uległa zaczadzeniu 18-letnia służąca Emilja Loskówna. Wymieniona przed udaniem się na spoczynek zapaliła w piecu, z którego, z powodu wadliwej budowy ulatniał się czad węglowy w takiej ilości, że w krótkim czasie uległa zaczadzeniu. Odstawiono ją do szpitala śląskiego w Cieszynie, gdzie pozostaje pod opieką lekarską. Niebezpieczeństwo utraty życia nie zagraża. (c)

Samobójstwo.

Bielsko. Dnia 16 bm. pozbawił się życia przez powieszenie na klamce drzwi 75 - letni Maurycy Chrystjanus, zam. przy ul. Sobieskiego 50. Powodem targnięcia się na własne życie była przewlekła i nieuleczalna choroba żołądka. (c

Zawody narciarskie.

Istebna. Koło Baraniogórskie Śląskiego Klubu Narciarskiego w Istebnej urządza w dniu 22. I. br. I tegoroczne zawody narciarskie w Koniakowie z następującym programem: godz. 9 koniec zgłoszeń, badanie lekarskie, losowanie numerów; godz. 10: start. Biegi o odznakę za sprawność narc. P. Z. N.: a) senjorzy 14 km, b) junjorzy 9 km, c) panie 8 km; godz. 13: **konkurs skoków** na skoczni w Koniakowie. Dotychczasowy rekord skoczni 43 m. Godz. 14: bieg zjazdowy Ochodzita (szczyt) — stacja turyst. Legierskiego. Warunki śnieżne bardzo dobre. Noclegi w Istebnej — pensjonat Koszarzewskiego, w Koniakowie — stacja turyst. Legierskiego. Zgłoszenia pisemne do zarządu K. B. S. K. N. w Istebnej (nadleśnictwo) lub ustnie w dzień zawodów do godz. 9 rano. Startowe według norm P. Z. N. 1 zł 50 gr. (c)

Znaczna kradzież obuwia.

(+) **Bielsko.** Z końcem ub. tygodnia nieznani sprawcy wybili szybę okna wystawowego sklepu z obuwiem Maksa Federgrüna w Bielsku, skąd skradli 20 par bucików męskich i 9 par damskich łącznej wartości 650 zł. Za sprawcami wszczęto energiczne poszukiwania. (c)

Prowianty dla bezrobotnych.

(+) **Biała.** Wojewódzki komitet pomocy dla bezrobotnych w Krakowie przydzielił dla bezrobotnych pow. bialskiego na okres do końca lutego br. — 80,000 porcji kawy konserwowej, 70.000 kg mąki chlebowej, 6,500 kg tłuszczu, 70 wagonów węgla z kopalni „Brzeszcze“, 500 kg ryżu i 300 boczków wędzonych dla dzieci szkolnych oraz 70.000 kawałków mydła. (c)

Z Katowickiego

Bezpłatne wizy do Rzymu.

Katowice. Konsulat włoski ogłasza, że udziela bezpłatnych wiz na przejazd do Rzymu celem zwiedzenia wystawy rewolucji faszystowskiej.

Posiedzenie rady miejskiej.

Katowice. W piątek, dnia 20 stycznia br. o godz. 5 popoł. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej w Katowicach. Porządek obrad przewiduje między innemi wybór prezydjum rady miejskiej.

Wspólny opłatek bezrobotnych.

Katowice. Koło uczestników wykładów międzyświetlicowych (Uniwersytetu powszechnego dla bezrobotnych) w Katowicach urządza wspólny „opłatek“ w dniu 21 stycznia 1933 r. o godz. 19 w szkole wydziałowej męskiej przy ulicy Szkolnej 9, 4-te piętro.

Zebranie abstynenckie.

\+ **Katowice.** Miesięczne zebranie Stow. Mężów Katolickich przy kościele N. P. M. odbędzie się w niedzielę, dnia 22 stycznia rb. o godz. 16,30 (po nieszporach), w Domu Związkowym. Referat wygłosi p. prof. Milówka. Uprasza się o liczny udział członków i gości — Posiedzenie zarządu odbędzie się we wtorek, dnia 24 stycznia rb. o godz. 19 w sekretarjacie Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej ul. Ks. Damrota 8. Punktualne przybycie wszystkich członków zarządu pożądane.

Zebranie Młodzieży Abstynenckiej.

\+ **Załęże.** Zebranie Katolickiego Koła Młodzieży Abstynenckiej odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 14, w salce przy kościele. O liczny udział członków jak i sympatyków uprasza zarząd. (k

Wykrycie składnicy komunistycznej.

Katowice. W mieszkaniu Huberta R. przy ul. Drzymały wykryto większą ilość czcionek drukarskich i bibuły komunistycznej oraz zapiski, dotyczące ruchu komunistycznego na Śląsku. Wszystko, co znaleziono, zostało skonfiskowane. Przytrzymano w związku z tem Majera Birnbauma z Rzeszowa, który pobierał wielką pensję z partji komunistycznej oraz Huberta S.

„Tusz“ na komunistyczne głowy.

Wczoraj przed Sądem Okr. stanęli, jako oskarżeni o rozszerzanie propagandy komunistycznej Alfred Jastula i Ryszard Surek, obaj z Załęża. Przewód sądowy udowodnił im, iż obaj byli technikami partji komunistycznej. Do propagandy komunistycznej tak się przyzwyczaili, iż nawet w areszcie śledczym na ścianach celi wypisywali hasła propagandowe. Sąd skazał każdego z nich na rok więzienia. (k)

Wyrok na fałszerzy pieniędzy.

Wczoraj przed Sądem Okręgowym stanęli fałszerze banknotów 100-złotowych, zaaresztowani w październiku ub. r., Franciszek Nietrzepka z Poznania i Paulina Nierychło z Załęża. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał Nietrzepkę na 3 lata więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich na lat 5, a Paulinę Nierychło na jeden rok więzienia z zawieszeniem kary na 4 lata. (k)

Sprzeniewierzenie garderoby

Katowice. Za sprzeniewierzenie futra damskiego, 3-ch sukien, ubrania męskiego i pary firanek, wartości 1700 zł., dokonane na szkodę Ryszarda Bielera, przytrzymano szofera Stodołkę Jana. Garderobę w czasie rewizji domowej odnaleziono w całości i oddano napowrót poszkodowanemu.

Przemyt.

Katowice. Przytrzymano w Katowicach podejrzanych o przemyt Jadwigę Maniurową z Król. Huty, Piusa Majnusza z Katowic i Abrahama Urma z Stanisławowa. Maniurowej i Majnuszowi zajęto 2 butelki Maggi i 110 sztuk zapalniczek.

„Patrjoci“ gębą „biją“ Polskę.

Rożdzień - Szopienice. Niedaleko dworca zebrało się 30 osób, które uformowały pochód i ruszyły w kierunku szybu „Prittwitz“. Po drodze ludzie na komendę zaczęli śpiewać niemieckie pieśni w rodzaju „Siegreich wollen wir Polen schlagen“... itp. Gdy ukazał się policjant, grupka pierzchła. Udało się tylko przychwycić trzech „patrjotów“ a to Pawła M. i Alojzego Śl. z Nikiszowca, oraz Augustyna G. z Szopienic. Napewno wydadzą swoich kompanów. (k)

Zebranie radnych.

\+ **Siemianowice.** Z inicjatywy zarządu okręgowego N. Ch. Z. P. odbyło się w Siemianowicach w ubiegłą niedzielę zebranie radnych, które zagaił prezes okręgu p. Wesołowski. Przedstawiwszy w krótkich słowach cel zebrania witał zebranych przedstawicieli samorządów. Następnie ukonstytuowało się prezydjum z dr. Zieleniewskim na czele. Po

załatwieniu tych formalności przystąpił p. insp. wydziału powiatowego Bonk do wygłoszenia referatu o budżetowaniu, który wywołał ożywioną dyskusję. Zabierali w niej głos pp. dr. Zieleniewski, burmistrz Popek, poseł Kuźma, radny Benke. Że zebranie to było aktualne, świadczy podziękowanie wypowiedziane w imieniu zebranych przez p. Fojkisa z Wełnowca dla inicjatorów zebrania.

Uratowanie tonących chłopców.

Siemianowice. Ubiegłej niedzieli 2-ch chłopców szkolnych ślizgało się na lodzie Brynicy. Cienki lód załamał się i chłopcy wpadli do wody. Przybyła jednak wnet pomoc i zapomocą drabin wydobyto chłopców z wody. (k

Złote gody małżeńskie.

✝ **Halemba.** W niedzielę, dnia 15. bm. obchodził mistrz szewski Antoni Niewidok, wraz z swą żoną Karoliną z domu Falkus, złote gody małżeńskie. Msza św. na intencję jubilatów odbyła się w kościele parafjalnym o godz. 7,30, którą odprawił ks. dziekan Lex. Jubilatom składali życzenia przyjaciele z bliska i z daleka, delegaci z różnych towarzystw przyłączyli się do życzeń i złożyli im upominki. Jubilaci rozrzewnieni temi powinszowaniami, dziękowali serdecznie.

Z Król. Huty

Wysokość dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego.

Królewska Huta. Korporacje miejskie m. Król. Huty uchwaliły pobierać na rok 1933 dodatki komunalne do państwowego podatku dochodowego wedł. skali art. 23 ustawy o państw. podatku dochodowym, a mianowicie: od dochodu ponad 1.500 zł do 24.000 zł 4 proc. dochodu, ponad 24—88 tys. 4,5 proc., a ponad 88 tys. 5 proc. dochodu, oraz według skali art. 111 tejże ust. 3 proc. dochodu, poczynając od 15 stopnia.

Wydawanie mąki dla bezrobotnych.

Królewska Huta. Wydawanie mąki dla bezrobotnych odbędzie się w biurze miejsk. kom. do spraw bezrobocia przy ul. Sobieskiego 3. Wydawanie odbędzie się w nast. porządku: 20 bm. od godz. 9—14 lit. F, G, H, 21 bm. od godz. 9—12 lit. I, J, K; 23 bm. od godz. 9—14 lit. L, Ł, M; 24 bm. od godz. 9—14 lit. N, O, P; 23 bm. od godz. 9—14 lit. R, S, Sz; 26 bm. od godz. 9—14 lit. T, U; 27 bm. od godz. 9—14 lit. W, Z, Ż; 28 bm. od godz. 9—12 opóźnieni. Przy odbiorze mąki należy przedłożyć kartę kontrolną

Uroczyste zebranie abstynentów.

✝ **Król. Huta.** W niedzielę, dnia 22. bm. o godz. 5 po południu na salce zebrań Z. Z. P. ul. M. Piłsudskiego 3, odbędzie się uroczyste zebranie Kat. Koła Abstynentów połączone z kolendą i łamaniem opłatka. W programie śpiewanie kolend, deklamacje, ustne przyrzeczenie kandydatów i rozmaitości. Uprasza się wszystkich członków o punktualne i pewne przybycie.

Kradzież mięsa.

Król. Huta. Na kradzieży mięsa z wozu stojącego przed halą targową na szkodę rzeźnika Edwarda Wawrzynka, przytrzymano 19-letniego Eryka Matejkę oraz 23-letniego Franciszka Spojdę, którym skradzione mięso odebrano. Sprawę przekazano władzom sądowym.

Nagła śmierć.

Król. Huta. Dnia 16 bm. przed południem zmarł nagle w czasie pracy przy uboju zwierząt w rzeźni miejskiej 43-letni rzeźnik Wilhelm Boehm (ul. Stawowa 6). Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego, gdzie lekarz stwierdził śmierć na skutek udaru serca.

Z Świętochłowickiego

Walne zebranie abstynentów.

✝ **Ruda.** W niedzielę, dnia 22 stycznia rb. o godz. 17 odbędzie się na sali Domu Związkowego przy kościele św. Józefa walne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów. Na porządku obrad wybór nowego zarządu. Uprasza się o liczny udział członków, goście mile widzieni. O ile w wyżej oznaczonym czasie nie stawi się potrzebna ilość członków w pół godziny później odbędą się prawomocne obrady bez względu na ilość zebranych. (ś)

O potanienie narzędzi rolniczych.

Warszawa, 19 stycznia.

W związku z podejmowaną obecnie na szerszą skalę akcją zniżki cen artykułów przemysłowych, należy podkreślić, że rząd, rzucając to hasło, obniżył wydatnie ceny wyrobów monopolowych, taryfy kolejowe na przewóz szeregu artykułów, stopę procentową od pożyczek w bankach państwowych itd.

W wyniku dalszej akcji rządu obniżył ceny swych wytworów szereg gałęzi wytwórczości. Obniżyli o 10 do 11 procent swe ceny producenci żelaza i jego pochodnych, o 24 % obniżyły huty ceny szkła okiennego, wytwórcy wapna chlorowego zredukowali swe cenniki o 15 %, kwasu siarkowego o 25 %, nawozów potasowych o 15 % i t. d.

Pozostaje jednakże wiele innych odłamów przemysłu, które trwając w niezrozumieniu obecnych warunków gospodarczych i swej własnej korzyści, dotąd jeszcze cen swych wyrobów nie obniżyły.

Jak się dowiaduje ajencja „Iskra“, energiczna akcja rządu w kierunku przywrócenia zachwianej równowagi pomiędzy wytwórczością rolną a przemysłową, obejmie między innemi przedewszystkiem również te artykuły przemysłowe, które znajdują najszersze zastosowanie w rolnictwie. Fabryki narzędzi rolniczych więc muszą obniżyć ceny przyrządów, stanowiących dla rolnika sprzęt niezbędny nabywany masowo, jak widły, łopaty i t. p. Redukcji również muszą ulec ceny worków jutowych i t. d.

Akcja rządu w kierunku obniżenia cen tych artykułów będzie prowadzona, jak się dowiaduje ajencja „Iskra“ w sposób bardzo energiczny, z zastosowaniem wszelkich znajdujących się w rozporządzeniu rządu środków.

Własne nazwisko kompromituje go.

Katowice, 19 stycznia.

Głośny i znany na terenie województwa śląskiego i w okolicy Wilhelm Święty, b. dyrektor Kasy pożyczkowo-budowlanej w Mysłowicach, który w następstwie swej działalności okazał się oszustem, po opuszczeniu więzienia w listopadzie ubiegłego roku udał się do Poznania **i tam pod zmyślonem nazwiskiem zdołał pozyskać zaufanie firmy spółdzielczej „Wzajemność“.** Wystąpił mianowicie pod nazwiskiem **Wilhelm Franz** i na to nazwisko uzyskał legitymację Towarzystwa „Wzajemność“ z upoważnieniem działania na terenie województw kieleckiego i krakowskiego. Następnie założył on oddział **w hotelu „Centralnym“ w Sosnowcu** i w jednym z miejscowych pism dał ogłoszenie o przyjmowaniu agentów dla towarzystwa za kaucją od 500 do 1000 zł, podpisując się już jednak, jako **inspektor Święty Wilhelm.** Naskutek wzmianki jednego z pism o owem ogłoszeniu, policja wszczęła dochodzenia, które w następstwie śledztwa **zdemaskowały działalność oszusta.** W czasie rewizji w domu Świętego znaleziono mianowicie statuty i legitymacje Tow. Wzajemność, **oraz legitymacje i akta na nazwisko Wilhelma Franza.** Dalsze dochodzenia wykazały, że Święty wspólnie z niejakim Nowakiem Leonem z Grodziska (woj. poznańskie) i Józefem Kaczmarkiem z Katowic, wykorzystując legitymację Tow. Wzajemność założył w Hotelu Centralnym w Sosnowcu Powszechną Kasę Pożyczkową. Ponadto Święty postarał się w Towarzystwie Wzajemność o legitymacje **in blanco dla agentów.** Korzystając z tych blankietów, **jedną wystawił na nazwisko Wilhelma Świętego, a więc na właściwe swe nazwisko i zapisał się na członka Towarzystwa. W odpowiedzi na deklarację otrzymał od Towarzystwa wiadomość, że Wilhelm Święty jest znanym oszustem i Towarzystwo nie może przyjąć go na członka.** Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że dzięki ostrzeżeniu pisma **i natychmiastowym dochodzeniom policji** — Święty vel Franz, nie zdołał popełnić żadnego oszustwa.

Święty przesłuchiwany przez policję nie przyznaje się do winy i oświadcza, że działał w dobrej wierze i myśli, **a fałszywe nazwisko przybrał dlatego, że w związku z jego aferą na Śląsku był skompromitowany.**

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Walne zebranie „Sokoła“ Tow. gimn. „Sokół“ urządza swe roczne walne zebranie w sobotę dnia 21 stycznia br. o godz. 19,30 w salce posiedzeń Związku metalowców ZZP, przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3.

Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę dnia 22 stycznia br. odbywać się będą walne zebrania filijne Związku górników ZZP. z udziałem referentów związkowych w niżej podanych miejscowościach, na które zaprasza się członków i uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Giszowiec: walne zebranie o godz. 10 w lokalu TCL.

Bogucice: walne zebranie o godz. 15 w lokalu Domu Związkowego.

Zawodzie: walne zebranie o godz. 15 w lokalu Domu Związkowego.

Janów Miejski: walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Korzonka.

Krasowy: walne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Haśnika.

Kostuchna: walne zebranie o godz. 16 w lokalu p. Christa.

Załęska Hałda: walne zebranie o godz 10 w lokalu p. Mroncza.

Kobiór: walne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Jelenia.

Król. Huta filja I: walne zebranie o godz. 13,30; lokal podany na afiszach.

Nowe Hajduki: walne zebranie o godz. 16 lokal podany na afiszach.

Król. Huta filja II: walne zebranie o godz. 10 w lokalu p. Wieczorka.

Klimzowiec: walne zebranie o godz. 17 w lokalu p. Słodczykowej.

Pawłów: walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Skołudka.

Kończyce: walne zebranie o godz. 17 w lokalu p. Widawskiego.

Przyszowice: walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Widucha.

Makoszowy: walne zebranie o godz. 17 w lokalu gminnym.

Halemba: walne zebranie o godz. 16 w lokalu p. Noconia.

Syrynia: walne zebranie po nabożeństwiee; lokal podany na afiszach.

Zawada: walne zebranie o godz. 14; lokal podany na afiszach.

Lubomia: walne zebranie po nabożeństwie.

Pstrążna: walne zebranie po nabożeństwie.

Czernica: walne zebranie o godz. 15; lokal podany na afiszach.

Kopalnia Hoym: walne zebranie o godz. 15: lokal podany na afiszach.

Kalendarzyk zebrań N. Ch. Z. P.

W niedzielę, dnia 22. I. 33 odbędzie się zebranie sekcji samorządowej N. Ch. Z. P. **okręgu Starego Bierunia** o godz. 12 na sali posiedzeń. Referent p. inż. Twarog.

W niedzielę, dnia 22. I. 33. odbędzie się **walne zebranie N. Ch. Z. P. w Katowicach-Ligocie** o godz. 16 na sali p. Jezeli. Referent p. Gola.

Koło miejscowe N. Ch, Z. P. Katowice-Centrum urządza w niedzielę, dnia 22. I. 33 o godz. 20 na sali „Hotelu Savoy“ opłatek połączony z zabawą taneczną, na które zaprasza się wszystkich członków.

Koło miejscowe N. Ch. Z. P. **Katowice-Bogucice** urządza w niedzielę, dnia 22. I. 33 o godz. 17 na sali p Muca opłatek, połączony z zabawą taneczną. Referent na miejscu.

Koło miejscowe N. Ch. Z. P. **Ruda** urządza w niedzielę. dnia 22. I. 33 o godz. 17 w Domu Ludowym opłatek, połączony z zabawą taneczną. Referat wygłosi p. dyr. Moll.

—o—

Nadesłane.

Połomia. Małżonkowie Jan i Katarzyna Knapkowie z domu Szkatuła obchodzą w poniedziałek 23 stycznia br. złote gody weselne. Uroczysta Msza św. na intencję Jubilatów o godz. 9 w kościele parafjalnym. Szczęścia, zdrowia i obfitego błogosławieństwa Bożego w jak najdłuższe lata życzą

córki i synowie.

(Jubilaci są długoletnimi czytelnikami „Katolika“. Redakcja przyłącza się do życzeń. Jubilaci niech żyją długie lata i niech doczekają się wesela diamentowego).

Nielegalne przekroczenie granicy.

Ruda. Przytrzymano na przejściu granicznem w Karol - Emanuel za nielegalne przekroczenie granicy z Niemiec do Polski, obywatela niemieckiego Pawła Fritza, który usiłował zbiec, jednak zamiar jego udaremniono. (ś

Złote gody małżeńskie.

✝ **Brzozowice.** W poniedziałek 23. stycznia rb. obchodzi założyciel, delegat i członek honorowy Związku posiedzicieli domów i gruntów p. Aleksander Ludyga z jego małżonką uroczystość 50-lecia stanu małżeńskiego. Z tej okazji zarząd Związku i członkowie składają Jubilatom jak najserdeczniejsze życzenia. Nabożeństwo na intencję Jubilatów odbędzie się 23 stycznia o godz. 10 rano w kościele parafjalnym w Kamieniu. (ś

Z Pszczyńskiego

Nowy urzędnik stanu.

Warszowice. Wojewoda śląski zamianował p. Stanisława Markiela, kierownika szkoły, urzędnikiem stanu cywilnego na okręg Warszowice, przy równoczesnem odwołaniu dotychczasowego urzędnika stanu cywilnego p. Maksymiljana Brannego. (p)

Kradzież pościeli.

Stara Kuźnia. W nocy na 18 bm. włamano się do mieszkania Pawła Olesza i skradziono pierzynę, 2 poduszki wraz z powłokami i prześcieradło, łącznej wartości około 100 złotych.

Z Rybnickiego

Złote gody małżeńskie.

✝ **Gorzyce.** Dnia 21. stycznia obchodzą złote gody weselne małżonkowie Józef i Marja Orlikowie z domu Jary. Jubilaci cieszą się jeszcze czerstwem zdrowiem, jak również są lubiani wśród obywatelstwa. Na intencję jubilatów w tymże dniu odbędzie się Msza św. o godz. 7 rano w kościele parafjalnym. Z okazji tejże uroczystości składają jubilatom serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności oraz błogosławieństwa Bożego, jak również dalszego, czerstwego zdrowia, oraz doczekania się diamentowych gód małżeńskich **synowie, córki, zięć, krewni, sąsiedzi i znajomi.** Jubilaci są wiernymi abonentami i czytelnikami „Katolika“, to też do powyższych życzeń przyłącza się **agent „Katolika“ Wincenty Klapuch, oraz i redakcja „Katolika“.** Oby nadal darzeni byli łaską Bożą i świecili przykładem dla innych. (r)

Nieszczęśliwy wypadek na kopalni.

✝ **Pszów.** We wtorek, 17. bm. w podziemiach kopalni „Anna“ zostali zatruci przez gazy węglowe: nadgórnik E. Ochman z Zawady, rębacz Kuźnik z Syryni oraz sztygar Spyra z Pszowa. Po pewnym czasie wszystkich trzech nieszczęśliwych wydobyto na powierzchnię i natychmiast zabrano się do ratowania ich. Rębacza Kuźnika i sztygara Spyrę udało się przywrócić do przytomności, natomiast zmarł nadgórnik Ochman. Zdrowie uratowanych budzi do tej chwili poważne obawy. (r)

Z Lublinieckiego

Opłatek u strzelców.

✝ **Kamienica.** Związek Strzelecki urządził w niedzielę, dnia 16 bm. swój „opłatek“, który się zaczął o godz. 4 po południu na sali p. Misza. Uroczystość tę rozpoczął przywitaniem i przemówieniem p. Józef Hola, kierownik szkoły a zarazem opiekun Związku Strzeleckiego. Po skończonej przemowie odśpiewali strzelcy wspólnie kilka kolend, a następn. rozpoczęło się łamaniem opłatka i życzeniem sobie wspólnej i wytrwałej pracy. Po skończonym opłatku wszyscy posilili się kołaczem i odśpiewali kilka piosenek wojskowych. Opłatek ten zakończono zabawą taneczną do godz. 10 wieczorem. W uroczystości tej brali udział wszyscy prezesi związków oraz zarząd gminny, za co im „Bóg zapłać“. Przedewszystkiem serdeczne „Bóg zapłać“ ślemy naszemu kier. szkoły za jego wytrwałą pracę i zachęcanie wszystkich członków do dalszej pracy. (L

Kradzież ołowiu.

Strzybnica. Dnia 17 bm. wieczorem skradziono z firmy „Ołów“ w Strzybnicy 5 bloków ołowiu wartości 150 zł. W toku dochodzeń ustalono, że kradzieży tej dopuścili się zawodowi złodzieje Alojzy Komander z Rybnej i Jan Styncel z Tarnowskich Gór. oraz wspólnik ich, niestwierdzonego dotychczas nazwiska. Komandera przytrzymano. (T)

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 19 stycznia 1933 r.

Dolar amerykański 8,92. Funt sterlingów 29,74 100 franków francuskich. 34,77. 100 koron czeskich 26,37. 100 franków szwajcarskich 171,50. 100 guldenów holenderskich 357,85. 100 franków belgijskich 123,39. 100 g ldenów gdańskich 172,92

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 18 stycznia 1933 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych.

Żyto 14,00—14,20. Pszenica 24,25—25.25. Jęczmień browarowy 14,75—16,25. Jęczmień 12.50 do 13,75.. Owies 13,00—13,25. Mąka żytnia 22,25 do 23,25. Mąka pszenna 38,50—40.50. Otręby żytnie 8,50—8,75. Otręby pszenne 7,50—8,50. Otręby pszenne grube 8,50—9,50. Rzepak 44—45. Rzepik 40—45. Gorczyca 36—42. Wyka latowa 13—14. Peluszka 12—14. Groch Victoria 20—22. Groch Folgera 34—37. Seradela 8—9. Koniczyna biała 90—100. Koniczyna czerwona 80—120. Koniczyna szwedzka 90—110. Słoma luzem 1,75—2,50. Słoma prasowana 2.00—2,90. Siano luzem 5.00 do 6,50. Siano prasowane 5,80—7,20. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 18 stycznia 1933 r.

Za 1000 kg: Pszenica 167—181. Żyto 145—149 Owies 108. Jęczmień krajowy 164. Jęczmień zimowy 147 Mąka pszenna 70% — 24—24½. Mąka żytnia 19¼—19¾. Mąka przednia 30—30½.

Kurs złotego w Berlinie.

Dnia 18 stycznia 1933 r. płacono za noty polskie na Warszawę, Katowice i Poznań po 47,10—47,30. Wielkie baknoty 46,85—47,25.

Notowania giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 19 stycznia 1933 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon. Katowice. w handlu hurtownym. ładunkach wagonowych.

	Ceny tranzakcyjne	Ceny orjentacyjne
Żyto	16,50—17.50	16,75—17,25
Pszenica jednolita	30 35—30,50	29,00—30.00
Pszenica zbierana		28,00—29,00
Owies jednolity		16,25—17,25
Owies zbierany	16,00	15,25—16,25
Jęczmień na kaszę		15,50—16,50
Jęczmień browarny	23 25	19,50—22,50
Jęczmień pastewny		14,50—15,50
Groch Wiktorja	27,00—29,00	26 00—30,00
Mąka kartoflana		25,50—26,50
Mak		125 — 135
Hreczka	18,75	18,00—18.50
Kukurydza		17.50—18 50
Mąka pszen. grys.	49,00—49.50	48,00—49,50
Mąka pszen 65%	39,00—41,00	40.50—42.50
Mąka żytnia do 55 proc.		27,50—28,50
Mąka żytn. do 65%	25,00—26,00	25,00—26.00
Mąka żytnia do 70% sitkowa		24,00—25,00
Mąka żytn. razowa do 95%		23.00—24,00
Otręby psz. grube	9,50— 9,75	9,50—10,50
Otręby psz. średnie	8.50	8,25— 9,00
Otręby żytnie	7.50— 8,00	7,50— 8,00
Kuchy lniane	21,25—21,75	21,25—21,75
Kuchy rzepakowe		15,00—16,00
Kuchy słonecznik. 43—44%		16,50—17,50
Słoma prasowana	5,50	5,50— 5,75
Siano	8.80	8.50— 9,00

Ogólny obrót: 1 974 ton. Usposobienie: żywsze.

Z targowicy w Mysłowicach.

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono 16. I. — 1078 szt. bydła, 3494 szt. świń, 223 cieląt, 4795 szt. zwierząt. Płacono w dniu 16. I. br. za 1 kg żywej wagi za (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi) **Bydło:** stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 52—57 gr, pełnomięsiste młodsze 46—51 gr, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 40—45 gr, licho odżywione 35—39 gr; jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 53—60 gr, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 45—52 gr, miernie odżywione krowy i jałówki 37—44 gr. licho odżywione krowy i jałówki 30—36 gr; cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczone 79—80 gr, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 60—69 gr. mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 50—59 gr, liche ssaki 40—49 gr; świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 105—120 gr, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 95—104 gr, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 85—94 gr, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 75—84 gr. — Przebieg targu: Spęd duży, targ ożywiony, tendencja zniżkowa. (—)

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślązaka. Gońca Śląskiego. Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcje odpowiada:** Franciszek Godula. Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet. Spółka z ogr odp.. Katowice. ul. św. Stanisława 4 tel. 14—14 Drukiem: Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice Batorego 2 — tel. 8-78.

Z Śląska Opolskiego.

Wszelkie listy do administracji i redakcji należy wysyłać pod adresem: **„Katolik Śląski" in Beuthen O.-S., Postschliessfach.** — Przesyłki pieniężne adresować trzeba: **Emil Kaczmarek in Beuthen O.-S., Gleiwitzerstrasse 10.**

Do Czytelników naszych na Śląsku Opolskim.

Niezwłocznie należy odnowić przedpłaty na miesiąc luty. **„Katolika Śląskiego" można abonować u naszych pp. agentów, u listowych lub też w urzędach pocztowych.** Poniżej drukujemy kwit abonamentowy, który prosimy wypełnić i oddać wraz z pieniędzmi listonoszowi lub też na poczcie.

POSTBESTELL-SCHEIN

Hiermit bestelle ich bei der Postanstalt

in . . . .

die in Beuthen O.-S. 3 mal wöchentlich erscheinende Zeitung

„KATOLIK ŚLĄSKI"

für den monatlichen Bezugspreis von Mark 0,93 ohne Abtrag, (mit Abtrag 1.11 Mk.)

. . . .

Vor- und Zuname — Imię i nazwisko

. . . .

Stand — Zawód

. . . .

Ort — Postanstalt — Miejscowość

Quittung

Obige Rm. 0.93 Zeitungsgeld und 18 Pfennige Bestellgebühren richtig erhalten.

. . . . „ d. . . . 1933

. . . .

Name des Beamten und Stempel der Postanstalt.

Z Bytomskiego.

Drugi proces o zamordowanie ś. p. Piecucha w Potempie przez bojówkarzy hitlerowskich odbędzie się w lutym br. przed sądem przysięgłych **w Bytomiu.** Oskarżeni są współwinni Golombek i Dudzik z Potempy, którzy po dokonanej zbrodni zbiegli i dopiero po dłuższych poszukiwaniach zostali przytrzymani w Nysie. Wymienieni mieli odpowiadać przed sądem doraźnym, lecz z powodu zwinięcia tychże sądów, sprawę przekazano sądowi przysięgłych.

*

W najbliższym czasie powstać ma **w Bytomiu** nowa szkoła powszechna. Obejrzano się już za stosownem miejscem i zamierza się nowy budynek postawić przy ulicach Göthego, Holtei'a i Wermunda. Nowy budynek ma być dwupiętrowy bez wszelkich ozdób. w ściśle prostym stylu.

*

Strajk świetlny **w Bytomiu** zaostrza się. Kupcy żądali obniżenia cen za prąd świetlny, na co magistrat odpowiedział odmownie. Wobec tego postanowili kupcy nadal ograniczać się w używaniu prądu elektrycznego do celów reklamowych. Kto dłużej wytrzyma: miasto czy kupiectwo?

*

W nocy na poniedziałek zatruły się gazami trzy osoby, zamieszkujące przy ulicy Kościelnej. Usiłowania około przywrócenia życia zaczadzonym, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem.

Z Raciborskiego.

We wtorek, dnia 17 stycznia obchodził p. Jan Wiencierz **z Markowic** swoje 80 urodziny. Mimo podeszłego wieku solenizant jest rzeźkim i cieszy się czerstwem zdrowiem. Przez szereg lat piastował urząd wójta gminy markowickiej i za jego urzędowania gmina zaoszczędziła 8 tysięcy marek, o czem jeszcze dzisiaj starzy obywatele z uznaniem wspominają. W. od długich lat jest czytelnikiem gazet i różnych czasopism polskich.

Z Kozielskiego.

Onegdaj wieczorem został napadnięty **w Koźlu** pewien rzeźnik z Bytomia. Rzuciło się na niego dwóch osobników, którzy mu odebrali kwotę w wysokości 200 marek. Następnie bandyci w pośpiechu opuścili miasto. Rzeźnik, ochłonąwszy z pierwszego przerażenia, puścił się za nimi w pościg, pochwycił tego, który miał pieniądze i odebrał mu je. Na rozstaniu rzeźnik „rozprawił" się ze złodziejem po swojemu.

Z Opolskiego.

W niedzielę po południu zmarł po dłuższej chorobie proboszcz **w Szczedrzyku,** ks. dziekan Karol Janiczek. Zmarły pochodził z Biskupic (koło Zabrza), gdzie ojciec jego był organistą. W roku 1899 wyświęcony został na kapłana. W latach następnych był kapelanem w Rudzie, Kochłowicach, Frankfurcie nad Odrą i w Berlinie. Pierwsze probostwo otrzymał w Boguszowicach w pow. rybnickim, skąd przed 10 laty. przybył do Szczedrzyka. W parafji swojej poświęcił się przedewszystkiem wychowaniu młodzieży. Jemu też zawdzięcza parafja odbudowany kościół i dom dla zakonnic. W ostatnich dwu latach choroba coraz bardziej dawała się we znaki. Pomimo dolegliwości sprawował urząd duszpasterski do ostatniej chwili. W poniedziałek (9 stycznia) odprawił jeszcze pogrzeb, po którym położyć się musiał do łóżka. Po sześciodniowej ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. — Pogrzeb odbył się w czwartek.

Z Głubczyckiego.

W latach 1931 i 32 malarz Essler, Ignacy Herber i kowal Reinert dopuścili się **w Kietrzu** szereg włamań Między innemi Essler wtargnął do mieszkania rencistki Klöselowej, którą pobił do utraty przytomności, poczem przeszukał całe mieszkanie, lecz nie znalazł pieniędzy. Podczas napadu Reinert stał na czatach, uzbrojony w rewolwer. Oskarżeni, którzy od trzech lat są bezrobotni, przyznali się do zbrodni. Sąd skazał Esslera za ciężką kradzież i usiłowane zabójstwo na 8 lat domu karnego, Reinerta na 3 lata i 7 miesięcy domu karnego. Współoskarżony Herber „zasłużył" sobie na 2 lata domu karnego.

*

W miejscowości **Hradczyn** spłonęła stodoła gospodarza Gowelka wraz z zapasami żniwa i maszynami rolniczemi. Ogień został prawdopodobnie podłożony.

Z Opolskiego.

W nocy na sobotę włamali się złodzieje do pewnej firmy przy ulicy Zimmerstrasse **w Opolu,** gdzie dobili się do szafy żelaznej i skradli 1050,33 mk. oraz klucze do magazynów. Policja prowadzi dochodzenia w kierunku wykrycia włamywaczy.

*

W czasie zabawy tanecznej **w Bowalnie** doszło pomiędzy dwoma braćmi do sprzeczki. Wróciwszy do domu rodzicielskiego, starszy brat strzelił czterokrotnie do młodszego brata i zranił go w nogę. Ciężko rannego przewieziono od lecznicy w Opolu.

Odpowiedzi redakcji.

P. J. H. w Wilkowyj. Lecznica przy Polskim Czerwonym Krzyżu w Zakopanem (zgłosić się należy do Centrali Polskiego Czerw. Krzyża w Katowicach przy ul. Andrzeja 9). Lecznica przeciwgruźlicza Spółki Brackiej w Wodzisławiu pod Rybnikiem (dla mężczyzn). Lecznica dla chorych na płuca w Smukale pod Bydgoszczą (Poznańskie). Zgłosić się należy do dyr. **dr. Maysnera. Lecznica ta jest dla kobiet. Lecznica dla chorych na płuca w Obornikach pow.** Poznański przyjmuje chorych mężczyzn i kobiety w oddzielnych domach.

Hipokrates 25. Najlepiej udać się o bezpłatną poradę do Przychodni Eugenicznej Polsk. Cz. Krzyża w Katowicach przy ul. Andrzeja 9 pomiędzy godz. 9 a 14, gdzie Pana przekażą do lekarza specjalisty. Trzeba bowiem nasamprzód zbadać przyczynę niedomagań.

Program radiowy.

Niedziela 22 stycznia 1933

Katowice. Godzina 10,30 Nabożeństwo z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewniku. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. — W przerwie „Organizacja lecznictwa w kasie chorych". 14,00 Pogadanka konkursowa. 14,20 Ks. dr. Antoni Marchewka: „Wiara i wiedza". 14,40 Odczyt rolniczy. 15,00 Koncert „oktetu Blaschke". 16,00 Program dla młodzieży. 16,25 „Traugutt". 16,40 Koncert pieśni z czasów powstania styczniowego. 17,00 Koncert solistów. 18,00 Muzyka lekka. 18,30 Prof. Stanisław Ligoń: „Bery i bojki śląskie". 19,00 Rozmaitości. 19,25 Słuchowisko. 19,55 Komunikaty sportowe. 20,00 Włoskie pieśni ludowe 20,20 Koncert popularny. 21,05 Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Warszawy. 22,00 Muzyka taneczna. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek 23 stycznia 1933

Katowice. Godzina 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,20 Komunikat meteorologiczny. 15,10 Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15,35 Muzyka lekka (płyty). 16,10 Skrzynka pocztowa. 16,25 Kurs elementarny języka francuskiego. 16,40 „Dlaczego jest tyle międzynarodowych konferencyj". 17,00 Koncert kameralny. 18,00 Muzyka lekka. 18,50 „O fotografji amatorskiej". 19,05 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty strzeleckie. 19,30 „Na widnokręgu". 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Operetka w 3 aktach „Wieszczka karnawału" Emeryka Kalmana". — W przerwach wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22,00 Skrzynka pocztowa techniczna (Karol Miłobędzki). 22,20 Muzyka taneczna. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00 — 24,00 Muzyka taneczna.

Nadesłane.

„Żółty Jack".

„Jack", angielski okręt handlowy, już blisko od tygodnia nurzał swój czarny kadłub w słonych wodach Oceanu. Wypłynął z Singapore ku brzegom Anglji. Pogoda sprzyjała, fale oceanu rozlane szeroko i spokojnie. spotykały się na horyzoncie z niebem i wchłonęły w siebie barwę błękitu.

„Jack" pławił się w słońcu, pruł ostro fale i witał radosnym powiewem bander mijające statki

— Ruch na Oceanie jak na Garden Party. Od wrzasku syren aż mi dzwoni w uszach — zrobił uwagę stary marynarz John Hyde, spluwając przez zęby.

— Co chcesz John, takich dni nie pamiętam na oceanie, a przecież od 15 lat żyję na wodzie, jak foka. Ale popatrz się, jak się spił znowu stary murzyn Old Nick. Brzdąka na banjo i drze się jak rekin. Ha, ha...

— Hallo, Nick, oberwiesz, jak cię kapitan zobaczy!

Murzyn śpiewał dalej:

„Jak to smutno, jak to źle, o Monah,
Kiedy murzyn kocha się, o Monah,
Stary murzyn wódkę pił, o Mo . . ."

Tu czarna twarz Old Nicka skurczyła się nagle. białka oczu zaświeciły bólem, rzucił się na pokład kurcząc i prężąc.

— Patrz, John, teraz znów dostał białej gorączki.

Ale kiedy chorobliwy taniec marynarza nie ustawał, podeszli do niego.

— Co ci się stało? — Spiłeś się?

W tej samej chwili steward wybiegł na pokład, szukając doktora. Krzyknął tylko do Johna:

— Jimmi i Ricard zachorowali.

Wszczął się tumult i bieganina. Po godzinie już 8 marynarzy leżało w gorączce i dla wszystkich sytuacja stawała się jasna w swej ponurej grozie. Zdefinjował to doktór Pickard.

— Przynieśli chorobę na statek od „żółtych". Ładnie będziemy wyglądali!

Marynarze pobledli. Wiedzieli, co to znaczy.

I od tej pory tułał się „Jack" pośród słonecznych dni na oceanie z wywieszoną czarną flagą, ktora świadczyła, iż należy okręt ten omijać.

Ta gromada chorych ludzi została odrazu odcięta od świata i od jego pomocy. Żaden port nie chciał ich puścić w swe progi. Zostali sami. Ogarniała ich coraz większa apatja. Byli jak wyrzuceni poza nawias życia.

Któregoś dnia kapitan wpadł na myśl, żeby do korytarza przy kajutach chorych sprowadzić z kabiny radjotelegrafisty głośnik radjowy. Choć tyle dla tych biedaków.

I oto po tylu tygodniach choroby i nędzy wygnania rozległ się na statku głos życia, głos ze świata ,który im mówił o nadziei powrotu.

Apatyczne i schorowane twarze ożywiły się na dźwięki z głośnika płynące. A jakież było ich zdumienie prawie niepojęte, kiedy w sobotę pod wieczór zdołali pochwycić komunikat kierownictwa marynarki angielskiej, który nawoływał, aby określili dokładnie kierunek, w jakim się znajdują, gdyż załoga sanitarna spieszy im z pomocą.

Skazani na łaskę i niełaskę oceanu, jego rozszalałych humorów i wybryków marynarze spoczęli na głośniku radjowym, wzrokiem pełnym ufności.

Z pośród wszelkich zalecanych środków przeciw **zaziębieniu, kaszlow., chrypce, chorobom dróg oddechowych**, proszę unikać różnych naśladownictw i żądać od lat 10 znanych, prawnie . zeż. i dyplom.

„Pastylek Glazial“

które po przeprowadzonej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych analizie uznane zostały jako specyfik farmaceutyczny.

Do nabycia w aptekach i drogerjach P. T. Aptekarzom odpowiedni rabat. — P. T. lekarzom na żądanie próbki gratis.

Jedyny wytwórca „G L A Z I A L“ J. Pasternak, Bielsko, Śląsk.

Firma „Samopomoc“ w Zorach

Zawiadamia P. T. członków, że

Walne Zgromadzenie

odbędzie się dnia 5. lutego 1933 punktualnie o godzinie 14-tej (2-giej) w sali „Hotel Zweig“ Żory, Rynek.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorjum.
3. Wybór Zarządu i Rady Nadzorczej. Zmiana statutu, cel i rodzaj przedsiębiorstwa.
4. Wolne wnioski.

Członkowie, biorący udział w Walnem Zgromadzeniu muszą być zaopatrzeni w legitymację członkowską, którą powinni przy wstępie okazać.

Z a r z ą d.



Stop! U nas najtaniej!

Darmo straszak U. P. N 2341 (bez zezw.) 750 nabol wysyłamy dla zamawiających zegarek z franc. złota szwajc. syst. „Ankier“ z wiecznem szkłem i 10-letnią gwarancją za zł. 6,45 lepszy gatunek 8,75 10,— kryty z 3-ma kopertami 12,— 15,— extra płaski na kamieniach 14,—, 16.— na rękę damski lub męski 11.50, 14.—, 16.—. Ala 8 dniowy 10.—, 12.—. Adresować Firma **„KOMERCJA“ Warszawa Dzielna 45 G. S.**

Leżanki od 40 złotych

Leżanki gob. plusz. od 40.— zł., jak też materace kanapy i wszelkie wyroby wyściełane po najniższych cenach w zakładzie tapicerskim

K. Fiszop, Królewska Huta, ul. Wolności nr. 39 w podwórzu.

Okazja!

Tanio nabyć można prawie nowe, nadające się do użytku w restauracji i w domu następujące przedmioty:

5 stołów, 3 stojące wieszaki, sypialnia, jadalnia, kuchnia, kocioł mosiężny do wody sodowej na 30 l., maszyna do krajania chleba, do wyciągania korków z butelek, naczynia kuchenne różnego rodzaju, piec żelazny duży z szamotem i szereg innych rzeczy.

Oglądać można codziennie w Cieszynie przy ul. Piaskowej 6, po południu od 1—6 godz.

NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. wszędzie do nabycia.

Wyrób i główna sprzedaż

APTEKA MIKOLASCHA

Lwów, Kopernika 1.

Miód

lipcowy pod gwarancją prawdziwie pszczelny, deserowo - kuracyjny najlepszej jakości wysyłamy ku największemu zadowoleniu, za pobraniem 3 kg. 6,80 zł., 5 kg. 9,50 zł., 10 kg. 17 zł; koleją 20 kg. 33 zł., 30 kg. 47 zł., 60 kg. 89 zł. wraz z blaszankami i opłatą pocztową względnie kolejową, franko miejsce odbiorcze **„Pasieka“ Podwołoczyska nr. 29b., Małopolska.**

Wyciąć! Zachować!



Wezwanie!

Niezliczone choroby włosów, rozmnożyły się bardzo silnie, zwłaszcza w ostatnich latach u mężczyzn, kobiet i dzieci, i zagrażają często niespostrzeżone, nie wywołując żadnych bólów, tej najpiękniejszej naturalnej ozdobie człowieka — włosom. — 55-letnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała p. Annę Csillag, z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nieświadomości lub niedbałości już od dzieciństwa rozpoczyna się powolne obumieranie korzonków włosowych i wówczas wszelkie zabiegi celem odzyskania włosów są spóźnione.

Te przypadki, które należy przeważnie tłumaczyć nieświadomością danych osób o istnieniu choroby, skłoniły nas do bezwarunkowo koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie

zupełnie bezpłatnego badania włosów

w nadziei że każdy dla własnego dobra i w interesie dobra ogółu gorąco nas w tem poprze. Jeśli więc, kto zauważy w swych włosach symptomy choroby jak:

łupież, wypadanie włosów (także miejscowe), rozdwajanie i łamanie się włosów, kołtonienie, przetłuszczenie lub wysuszenie włosów, powolne lub za cienkie odrastanie włosów, przedwczesne siwienie itd.

to wówczas jest jeszcze czas, przeszkodzić dalszemu rozwojowi, tej częstokroć jeszcze nierozwiniętej chorobie i jej zapobiec. Wszystko co powinniście uczynić, to wypełnić dokładnie zamieszczony poniżej kwestjonarjusz i przesłać go wraz z próbką włosów do naszego laboratorjum. Badanie włosów jakoteż przesłanie wyniku badania jest **bezpłatne i bez zobowiązania.**

1000 złotych

daje Anna Csillag temu kto udowodni, że musiał zapłacić lub w inny sposób uiścić się za badanie swych włosów. Nie wahajcie się więc w przekonaniu, że to Wam jest niepotrzebne lub że ktoś Was wykorzysta. Każdy musi się upewnić, o stanie zdrowia swych włosów **zanim będzie zapóźno.** Uważajcie zawczasu na włosy Waszych dzieci, bo nie istnieje dziedziczność łysienia, lecz tylko zaniedbanie. Siwizna nie jest uwarunkowana wiekiem:



Nazwisko ....
Adres ....
Zawód ....
Wiek ....
Czy cierpiał pan(i) na wypadanie włosów? ....
Czy ma pan(i) łupież? ....
Czy włos pan(i) jest suchy czy tłusty? ....
Czy skóra głowy jest wrażliwa? ....
Czy w ostatnim czasie przebył pan(i) jakie choroby? ....
Jeżeli tak, jakie? ....
Czem pielęgnuje pan(i) włosy? ....
Czy ma pan(i) fryzurę chłopięcą czy długie włosy? ....
Czy włosy pan(i) są rzadkie lub gęste? ....
Czy cierpi pan(i) bóle głowy? ....
(Załączyć 30 gr w znaczkach pocztowych na odpowiedź.)
/71

Ten kwestjonarjusz lub jego odpis należy s... miennie we wszystkich punktach dokładnie wypełnić i w... z kilkoma, w ostatnich czasach wyczesanemi włosa... wysłać celem zupełnie bezpłatnego zbadania, p... czem zobowiązuję się, do zachowania zupełnej dyskr...

Anna Csillag

Kraków, Na Gródku 2/771

Ostrzeżenie!

Już w roku 1924/1925 usiłowano zaopatrzyć małowartościowe gatunki przędzy wełnianej w podrabiane etykiety i rozsprzedać jako światowej sławy marki wełny

„Sternwollen“

Fałszerze ci zostali wówczas zdemaskowani i sądownie ukarani.

Od pewnego czasu ukazują się znowu podobne falsyfikaty. Ostrzegam więc kategorycznie przed podrabianiem, rozpowszechnianiem i kupnem takich falsyfikatów. Nie tylko bowiem podrabiacz, lecz również i sprzedawca dopuszczają się czynu karygodnego i będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowo-karnej. Fabryka podejmie przeciwko każdej osobie najostrzejsze środki, któkolwiek naruszy jej ustawowo w Polsce chronioną markę **„STERNWOLLE“.**

A. Ferber, Kraków, przedstawiciel.
Fabryki wełny i włóczki Tittel & Krüger
i Sternwoll-Spinnerei A. G. Lipsk W. 31.

Centralna Targowica

w Mysłowicach

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Telefon nr. 85, 1016 i 1017

Targi na bydło rogate i trzodę chlewną w poniedziałki i wtorki. Rzeźnia własna

---



Bielski Przemysł Tekstylny

Katowice, ulica 3-go Maja 32 Tel. 10 61

Składy fabryczne

F. Rabinowitz i Synowie	Rudolf Strzygowski
Fabryka sukna i tow. Kamgarn.	Fabryka sukna i tow. Kamgarn.
Bielsko, — rok zał. 1890	Biała ob. Bielska • rok zał. 1821

Polecają w wielkim wyborze materjały na ubrania płaszcze i kostjumy **po cenach fabrycznych**

Hurt. **Detal.**

Nowootwarcie.

W poniedziałek, dnia 16 stycznia rb. otworzyłem w Katowicach przy ul. Kościuszki 1a naprzeciw kina Rialto

Sprzedaż skór

Na składzie posiadam wszelkiego rodzaju skórę podeszwową, wszelkie artykuły szewskie, jak również teczki, walizki podróżne, portmonetki, teczki szkolne itd. po cenach najbardziej konkurencyjnych. Prosimy się przekonać że mimo tak niskich cen, posiadam towar doskonałej jakości. **Wejście bez przymusu kupna, chociaż nie kupisz będziesz miłym gościem.**

Skład skór

KATOWICE ul. Kościuszki 1 a.

Sypialki, jadalki, męskie pokoje, kuchnie, szafy, łóżka wykonane elegancko i pojedyńczo poleca korzystnie na raty

skład mebli

H. LICHTBLAU Sp. z ogr. por.

Tel. 501. **Królewska Huta, Wolności 38.** Tel. 501.

Przy kupnie za gotówkę najniższe ceny. Bezpłatna dostawa do domu.

Wszystkim moim szan. Odbiorcom, Przyjaciołom i Znajomym życzę **zdrowego i szczęśliwego Nowego Roku.**

Wolne posady

2 zręczne sprzedawaczki do kiełbas potrzebne od zaraz lub od 1 lutego. Katowice, ul. Marjacka 10. Firma Silesiabacon.

Chłopak lub dziewczyna do praktyki do sklepu kolonjalnego z pełn. utrzymaniem poszukiwani. Łaziska G., stacja Kopanina, kopalnia „Książątko“, sklep towarowy.

Dziewczyna do kuchni do wszystkiego tylko zamiejscowa poszukiw. Kawiarnia Grand Krzemiński, Król. Huta, ul. Wolności 34, od godziny 2—4.

Pokoje

2 pokoje umeblow. z używaniem łazienki kuchni potrzebne od 1 lutego rb. dla małżeństwa z 2 dzieci. Zgłosz. do admin. pod „2 pokoje“.

Sprzedaże

Domek z ogrod. sprzedam zaraz. Bobrowniki ul. Pfeifera 18.

Różne

Przy dwurazowem zamówieniu drobnego ogłoszenia o niezmienionym tekście bezpośrednio w naszej administracji, umieszczamy to samo ogłoszenie bezpłatnie po raz trzeci. Z tej ulgi mogą korzystać tylko osoby prywatne.

Mały wydatek a wielka korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Sklep ewent. z mieszkaniem nadający się na każdy interes do wynajęcia. Świętochłowice, Bytomska 15. Pogoda.

Sklep z urządzeniem lub bez z przylegającemi 2 pokojami i kuchnią natymiast do oddania. Lipiny, Florjańska 3, Stachelski.

Przez drobne ogłoszenie wszystko znajdziesz!